N^er.^ 8.

MONITOR WARSZAWSKI.

W WARSZAWIE DNIA 17. STYCZNIA 1825. ROKU W PONIEDZIAŁEK.

Dostrzezenia meteorologiczne w Warszawie.					
		Ciepłomierz R.	*Barometr.*	*Wiatr.*	*Stan Nieba.*
Dnia 15 Stycznia	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 28 liniy 1,3	Południowy Południowo-zachodni	Słońce blade.
	Popołudniu .	Stopni . 0	„ — 1,5	Południowo-zachodni	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni . 0	„ — 2,1	Południowo-zachodni	Chmurno.
16	Zrana . . .	Stopni zimna . — 1	Cali 28 liniy 2,3	Południowy	Mglisto.
	Popołudniu .	Stopni zimna . — 1	„ — 1,5	Południowy	Chmurno.
	Wieczorem .	Stopni zimna . — 1	„ — 0,7	Południowy	Chmurno.

WARSZAWA.

— W przeieździe swoim z Londynu przez Frankfurt, Wiedeń do Petersburga, przybył tu dnia wczorayszego Lord *Stratford-Canning*, Poseł Króla JMci W. Brytanii przy dworze nayłaskawiéy nam Panuiącego MONARCHY; stanął w hotelu europeyskim; dnia jutrzeyszego wyrusza w dalszą podróż.

— P. *Wolfram* da ieszcze trzeci koncert, i wyiedzie potém do Lwowa.

— Ogłoszono iż summa złp. 740 pozostała w Kassie Loteryynéy, ze sprzedaży biletów do uchylonéy Loteryi na maiętność *Wólka Radzymińska*, z którémi interessanci po odebranie stawki nie zgłosili się na oznaczonym terminie, rozdaną została między Szpitale Warszawskie.

— W tych dniach w Sądzie naywyższym odbywa się sprawa, która swóy początek wzięła r. 1662 za Króla *Jana Kazimierza*.

— Gazeta Poznańska z dnia 8 Grudnia, powtarza raz iuż przez nią ogłoszone sprostowanie, że towarzysz Yturbidego, przez publiczne pisma Polakiem *Beneskim* nazwany, ani się Beneskim zowie, ani iest Polakiem. Jest to rodowity Niemiec, nazywa się *Benecke*, oyciec iego żyie w Poznaniu.

— Niedawno (1824) wyszło w Lipsku dzieło przez P. *Hollunder* w ięzyku niemieckim napisane: o wydobywaniu cynku w *Polsce* i we Szlązku.

— Otworzono teraz prócz Menażeryi JP. *Aken* ieszcze i drugą JPana *Veltée* i wdowy *Deniot*. W niéy prócz kilkunastu małp i papug godny widzenia wielki Lew Afrykański, większy od tego który tak obłaskawiony w menażeryi P. Aken; Lwica karmiąca troie młodych; Lwica iednoroczna; Lew i Lwica 3 letnie. — Szkoda że ów wielki Lew ma za małą klatkę. — Mieysce widowiska w pałacu Szymanowskich.

PRZYIECHALI (dnia 15 i 16 Stycznia.) Lisiecki Ignacy Obywatel z Janowa — Rayski Xawery Baron z Drzewicy — Brzeżański Felix Oby. z Poznania — Humel Franciszek kupiec z Włocławka — Landeburg kupiec z Gdańska. — Gaszyński Wacław Oby. z Jędrzeiowa — Leszczyński Alexander Starosta z Siedlec — Łubińska Józefa Hrabina z Długiéy Kościelnéy — Kosecka Pułkownikowa z Sieradza — Ostrowski Franciszek kupiec z Gdańska — Steffens kupiec z Gdańska — Reynhart Jan Obywatel z Grodna. —

WYIECHALI (dnia 15 i 16 Stycznia.) Waysflog Karol Pułkownik do Kocka — Kwilecki Józef Hrabia do Poznania — Jaszewski Józef Kapitan do Warki — Krukowiecki Jan Jenerał do Rawy — Łowiński Antoni kupiec do Bydgoszcz; — Heyman Henryk kupiec do Krakowa — Milberg Henryk Pułkownik do Katyrszek — Pawłowski Antoni do Rawy — Żółtowski Edward Jenerał Brygady do Radomia. — Obruszew Pułkownik do Brańska — Słupecki Kazimierz Pułkownik do Pułtuska — Czyżewski Pułkownik do Zamościa. —

z Petersburga 18 (30) Grudnia.

Liczba interessów w trzeciéy sekcyi Kancellaryi Ministerstwa Skarbu tak się powiększyła, że N. PAN Ukazem d. 5 t. m. rozkazał aby przybrała nazwisko: *Wyłącznéy Kancellaryi do działań kredytu*; składać się ma z trzech sekcyy stósownie do urządzenia Ministerstwa Skarbu; Rzeczywisty Radzca Stanu *Wronczeńko* Szef dotychczasowéy Sekcyi mianowany został Dyrektorem nowéy Kancellaryi.

— Wyższe towarzystwo w Moskwie dało d. 7 t. m. w sali klubu szlachty, koncert na korzyść ofiar wezbrania dnia 7 Listopada z którego znaczny był przychód. Hrabia *Ricci*, Hr. Michał i Maciéy *Wielhorscy*, *Alabiew Werstowski*, *Schoten*, *Zbedigo*, Xiążę *Galiczyn* i młody *Witt*, Xiężna Zeneida Wołkońska, Panie *Gedeonow*, *Barteniew*, *Uwarow*, *Rahmanow*, Hrabina *Ricci*, Xiężna Agripina *Trubeckoy* i Panna *Ozerow* dały się słyszeć na tym koncercie, do którego wykonania przyłożyło się wielu amatorów i pierwszych artystów w Moskwie.

— Donoszą z *Mikołaiewa* pod d. 9 Listopada że nowy okręt „*S. Panteleimon*» o 80 działach, podbity miedzią, spuszczony został z warsztatów; popłynie rzeką *Bog* aż do morza bez pomocy wielbłądów, gdyż wyczyszczono rafę téy rzeki.

— W Październiku wprowadzono do Rygi towarów zagranicznych za 1,434,145 rubli, a wyprowadzono płodów kraiowych za 4,632,202 r. W Listopadzie weszło do tego portu 14 okrętów a wypłynęło 86. — Wprowadzono do Archangelu towarów za 116,960 rubli, w Astrakanie zaś za 127,339 rubli, a wyprowadzono za 581,833.

— Nestor rossyyskich poetów, P. *Dymitriew*, wydał świeżo drugą nową, poprawną i przez autora *zmnieyszoną* edycyą swoich poezyy. To «Zmnieyszenie» które niezawodnie do naychlubnieyszych osobliwości należy, można dzisiay nieiednemu poecie zalecić.

— Przez nayważszy ukaz Jego Cesarskiéy Mości do rządzącego Senatu, pod dniem 17. Listopada, Radcy nadworni: Prokuror Gubernialny Wileński, Hieronim *Botwinko*: Prokuror Gubernialny Podolski, Szymon *Dębiński*: Prokuror Obwodu Białostockiego, Michał *Gartkiewicz*, mianowani Radcami Kollegialnemi, ze starszeństwem.

— Dnia 19. Listopada. Członkiem Kommissyi Radziwiłłowskiéy mianowany, Jerzy *Zaiączkowski*, były Sędzia graniczny Gubernialny Wileński, na mieyscu odstawnego woysk Polskich Podpułkownika, Ludwika *Jelskiego*, zaiętego obowiązkami w Królestwie Polskiém.

— Ministeryum Skarbu, stósownie do opinii Rady Państwa, naywyżéy potwierdzonéy, dnia 28 Sierpnia r b. wydało dziesięcioletni przywiléy Kawalerowi Cochelet, na wprowadzenie i używanie w Rossyi machiny postrzygalnéy, excentryczną zwanéy. (*Cons. Imp.*)

z Berlina 10 Stycznia.

— Wyiechał z tąd do Paryża Xiążę *Wołkoński* Cesarsko Rossyyski Jenerał piechoty i nadzwyczayny Poseł przy Dworze francuzkim.

— Przez naywyższy reskrypt gabinetowy z d. 28. Grudn: 1824. r. został, dawny przepis z d. 26. Kwietn: 1794. odnowiony, z zaleceniem ścisłego wykonania. Podług niego nie maią bydź przypuszczone do druku wszelkie pisma, które albo podkopuią zasady iakiéykolwiek Religii, i chcą naygłównieysze iéy prawdy na podeyrzenie, śmiech i pogardę wystawić; lub też staraią się Religiią Chrześciańską, pismo Święte, zawarte w niém dzieie i prawdy objawione, wystawić ludowi za przedmiot powątpiewania, a nawet szyderstwa. — Również iest wolą Jego Królewskiéy Mości ażeby w działach służących dla mnieyszéy liczby czytelników, lub też tylko dla uczonych, przy obronie zdań sobie przeciwnych, wystrzegano się wszelkich niedorzecznych, i niechrześciańskich napaści na inne wyznania. Niemniéy nie maią także dostąpić pozwolenia druku, pisma, które dążą do zhańbienia osobistego honoru i dobréy sławy. Gdyby w przypadku pismo za cenzurą wydane zakazane zostało, powinien się wydawca nayprzód udać do Cenzora o wynagrodzenie, a dopiero w iego niemożności, następnie do Skarbu. Opłata kosztów cenzury z kassy Rządowéy ustaie z dniem 1ym Stycznia r. b. i ma bydź, iak dawniéy było, od wydawcy lub drukarza i to po trzy srebrne grosze od arkusza drukowanego, opłacana. Od tego samego dnia winien każdy wydawca ieden exemplarz wydanego dzieła do Biblioteki Berlińskiéy, drugi zaś exemplarz do Biblioteki Uniwersyteckiéy swoiéy prowincyi bezpłatnie odesłać; nie zniesiony iest obowiązek oddania iednego exemplarza Cenzorowi. Dzieła zagraniczne nie mogą bydź w Prusach przedawa-

ne aż po dopełnieniu przepisów cenzury kraiowéy. *(G. Pr. H.)*

z *Frankfurtu* 8 Stycznia.

— Towarzystwo do wspierania zniszczonych powodzią, utworzone przez Duchownych Frankfurtskich, ukończyło już swą czynność zbierania składek. Zebrano bowiem 50,400 zł. Reń. Pomiędzy składkami które przy końcu nadesłano znaydują się także bogate dary z Londynu, Manchestru, Hamburga, Fuldy i Nassau. Aż dotąd odesłano iuż dla poiedynczych nieszczęśliwych do Baden, Würtembergu, Bawaryi-Reńskiéy, Hessen Darmstadtu i do Düsseldorfu 25,900 złotych Reńs:, drugą połowę maią odesłać na początku wiosny; ponieważ na tenczas podług wszelkich doniesień i uwiadomień, pomoc powtórna bardzo będzie potrzebną.

— W królestwie Wirtembergskiém chodzi teraz pisemko pod pozorem dobroczynnym, które przepowiada nadzwyczayną rewolucyą ziemi, szczególniéy południowéy części Europy i części Niemiec. Pocieszaiąc słabe umysły należy tu dodać: iż pisemko to iest tylko zfałszowaną edycyą dawnéy wróżby Pastora *Zieher* w Zellerfeld, od połowy wieku zapomnianéy. (W Berlinie, gdy w dniu 19 Grudnia to straszliwe zdarzenie nastąpić miało, oświadczył na teatrze komik *Gern* »iż z powodu zaszłych przeszkód, został *koniec świata* na czas późniéyszy odłożonym.») *(G. B. H.)*.

— Komitet w Hannowerze postanowił teraz ostatecznie, iż kolosalny pomnik bitwy pod Waterloo, ma bydź na pięknym placu przy allei Herrnhaus postawiony. Armaty w bitwie pod Waterloo przez woysko Hannowerskie zdobyte, tworzyć maią podnóżek pomnika, na którym wznosić się będzie słup 70. stóp wysoki z wyobrażeniem bogini zwycięztwa. Pomysł tak prosty a razem uderzaiący, powszechną zyskał pochwałę.

— Utworzone w Westfalii na wzór Pomorskiego, Towarzystwo dzieiów oyczystych i starożytności, które dnia 19 Lipca r. p. pierwsze odprawiło posiedzenie, tyle iuż zyskało wziętości, iż wkrótce wydawać zacznie pismo peryodyczne, które zawiadomiać ma o iego działaniu, nowe wynalazki ile tylko można nayprędzéy udzielać, i tym sposobem ocieranie się wyobrażeń ułatwiać. Pismo to wychodzić będzie pod redakcyą Pana *Wiegand* w Stamm, co kwartał ieden Numer z ośmiu arkuszy złożony.

— W Lucernie maiętny ieden Szewc Benedykt *Ferenbach* utworzył bractwo bezżennych czeladników, którego powołaniem iest wspierać ubogich czeladników i pielęgnować chorych. Został on przełożonym tego bractwa iako naygorliwszy w pielęgnowaniu chorych, a przeto dobroczyńca wielu nieszczęśliwych.

— Jenerał Congreve, iak słychać iuż nienależący do czynnéy służby w woysku Angielskiém, w czasie podróży swoich po Niemczech, był także w Hannowerze, i zawarł ugodę z Magistratem na oświecenie przyszłe miasta za pomocą gazu: przyznana mu została summa na teraźnieysze oświecenie wyznaczona.

Apparat do utrzymywania gazu i rury na całe miasto, maią według rachuby podeymuiącego się 150,000 Tal. kosztować, przy czém iednak naywiększy zamierzony iest zysk na tém, iż zapewne utrzymuiący hotele a nawet i prywatne osoby, gazu do oświecenia domów używać zechcą.

z *Bruxelli* 4 Stycznia.

Przedstawiono drugiéy Izbie nowo ułożony proiekt do prawa zmiany taryfy celnéy. Podług tego cło iest powiększone od *wprowadzenia* pszenicy do 24, żyta 15, ięczmienia 12, a owsa do 7 zł. hol. od łasztu; lecz Król może, stósownie do okoliczności, tę opłatę cła zniżyć a nawet i do dawnego stanu przywrócić. Cło *wywozowe* od gryki, bobu, grochu, pszenicy, żyta, ięczmienia i owsa będzie zmnieyszone. *(L. d. B.)*

z *Londynu* 2 Stycznia.

— Wszystko iest zmyślone co duch stronnictwa roznosi o nowych niespokoynościach w Irlandyi, lub o znakach które ią poprzedzaią. — Rozgłasza te wieści partya oranżystów nieprzychylna katolikom. *(L. d. B.)*

— Po raz pierwszy od dawnego czasu przyzły do Londynu wiadomości urzędowe z Peru pod dosyć świeżą datą. Jest to odezwa Gubernatora prowincyi Lima don Józefa *Ramon Rodil* pod dniem 18go Sierpnia; można z niéy przekonać się do iakiego stopnia niektóre gazety a mianowicie *Kuryer* Ang. szydziły sobie z łatwowierności publicznéy, donosząc że Boliwar opanował Lima w miesiącu Czerwcu.

Odezwa Jenerała *Rodil* tchnie szczerością która tworzy sprzeczność z grubém przechwalaniem się buntowników. Donosi Peruwianom że 6 Sierpnia za rozkazem Jenerała *Kanterak* rozpoznano *Pampas de Reyes*, zaszło przytém kilka utarczek jazdy.

Wice-Król *Laserna* i Jenerał *Valdes* wyruszyli z Cusco dla połączenia się z Kanterakiem.

— Z urzędowego doniesienia wykazuie się, iż w Anglii iest teraz 256 kaplic katolickich, 71. szkół, 348. xięży pełniących swe obowiązki: Z tych wypada na Hantshire 12 kaplic, 1. szkoła, 8. xięży; Sussex 6. kaplic i 5. xięży; Wiltshire 3. kaplice i dwóch xięży; Devonshire 6. kaplic i 6, xięży; Dorsetshire 7. kaplic 1. szkoła i 8. xięży; Lancashire 81. kaplic 6. szkół 79. xięży.

W Anglii nazywaią kaplicą każdy budynek przeznaczony do obrządków religii niebędącéy religiią stanu. W wielu mieyscach w Irlandyi używaią tego słowa mówiąc tylko o Kościołach Katolickich.

Gdy chcą oznaczyć mieysce zgromadzenia sektarzy nie należących do angielskiego kościoła, mówią zawsze dom zgromadzenia (*Meeling house*). Jrlandczykowie maią właściwe nazwisko dla sektarzy takich iakiemi są ewangelicy metodyści których zowią *Swaddlers* a ich kościoły *Swaddling houses*; ieźli w Niedzielę Anglik mówi: idę do kościoła, można bydź pewnym że iest religii panuiącéy, ieźli mówi idę do kaplicy w tenczas daie poznać że iest innego wyznania. Lecz nayczęściéy używaią wyrażenia idź »na modlitwę« które wszystkiém wyznaniom przystoi.

— Z radością spieszymy donieść publiczności o postępku iednego z tuteyszych kupców, polecaiąc go wszystkim bankrutom którzy aż nadto prędko o swych zapominaią wierzycielach. Pan *Nash* przed ośmią laty nieszczęśliwemi zmuszony okolicznościami przestał płacić, a późniéy ułożył się ze wszystkiemi za odstąpioną sobie połową pretensyy, tak iż się zrzekli dalszych poszukiwań. Poczém zaczął handel na nowo, a gdy mu się w zabiegach powiodło, wkrótce doszedł do maiątku. W przeszłym tygodniu zaprosił na obiad głównych swych wierzycieli, i przy tém oświadczył im, iż długi swoie co do szeląga wypłacić zamyśla. Dał zaraz assygnacyą do swego bankiera na kilka tysięcy funt. ster. Wdzięczni wierzyciele postanowili ofiarować Panu *Nash* srebrny półmisek 100 Luidorów kosztuiący, na którym stósowny napis, uwiecznić ma iego szlachetny postępek.

— W przeszłym tygodniu w *Devon* 18 letnia panna, nazwiskiem Eames umarła z przestrachu, gdy ieden z iéy Nauczycieli rzucił na nią paiąka, który iéy po plecach na dół się spuścił. Podobne zdarzenie było w roku przeszłym w Arminster.

— Drogi żelazne maią bydź założone także z Manchester do Oldham i Stockport. Akcye towarzystwa do zakładania dróg żelaznych między Manchester i Liverpool stoią iuż 100 funt. ster. Prem.

— Angielskie tłumaczenie niemieckiego romansu „Waladmor" w guście Waltera Scotta ułożonego, wczoray wyszło z pod prassy. 2. Tomy kosztuią 16. szyl. (52 zł. 18. gr.)

— W Arundel pewny Anglik przywiódł żonę swoię na rynek założywszy iéy sznur na szyię, i sprzedał ią Maytkowi za 1. Guin: (42. złp.)

— Wyszły z druku « Pamiętniki o sprawach Europy od pokoiu utrechtskiego « których, iak mowią, Lord John *Russel* iest autorem.

z *Madrytu* 24 Grudnia.

— Król w towarzystwie Królowéy, Infantów, Infantek i Xięcia Maxymiliana Saskiego, zaszczycił długiém odwiedzeniem Akademię Króleską Ś. Ferdynanda; raczył iak nayuprzeymiéy zachęcać malarzów i uczniów.

— Przez postanowienie Króleskie, wszelkie ładunki mięsa i wina wprowadzone do portów Hiszpańskich podczas bytności woyska francuzkiego w Hiszpanii, są wolne od opłaty celnéy.

— Na ubranie Gwardyi i garnizonu tuteyszego są złożone w kassie 52. miliony Realów (21 mil: złot. pols:)

— Dnia 16. Grudnia wypłynęła z Kadyxu Fregata *Fama* do Hawany i bryg *Maria Izabella* do Honduras; te okręty, iak mówią, maią się połączyć z wyprawą która wypłynęła z Korunny z okrętem liniowym *San Francisco d' Asissi*, oraz z okrętem woiennym *Aquilles*, i udadź się do Lima dla wspierania woyska Króleskiego.

— Okręt San Miguel, pod Kapitanem Wincentym Miguel, powracaiąc z Alikante przybył do Barcellony. Kapitan zeznał pod przysięgą że osoby które wylądowały w Santa Pola byli marynarze statku kontrabandzistow; że przybyli dla nabrania wody i oddalili się natychmiast skoro wyszły woyska z zamku; że nic innego nie zaszło i że niebyło naymnieyszego podeyrzenia aby się znaydowały przy brzegach statki z woyskiem chcącym wylądować. (Jest to owo mniemane wylądowanie Konstytucyonistów, o którem Gubernator doniósł. — Obacz Numer 5 Monitora.)

— Konwencya między dworem Francuzkim a Hiszpańskim o przedłużenie pobytu woysk francuzkich, od 1. Stycznia r. 1825. iest następuiącéy treści: *Art*: 1. 2. Pozostaną w Hiszpanii 22000. woyska francuzkiego, i będą rozłożone w Kadyxie, na wyspie Leon, Barcellonie, St. Sebastian, Pampelunie, Jaca, Seu d'Urgel, i S. Fernando de Figuera.— *Art*. 3. Prócz tych woysk brygada dwóch pułków Szwaycarskich pozostanie w Madrycie, lub w rezydencyi Króla Hiszpańskiego i służbę przy iego osobie czynić będzie wspólnie z woyskiem Hiszpańskiém. — *Art*. 4. Z wszystkich innych mieysc, prócz wymienionych powyżéy, ustąpią Francuzi. — *Art*. 5. Dowództwo w miastach gdzie będą załogi francuzkie, należéć będzie do francuzkiego dowódzcy. — *Art*. 6. Dowódzcy francuzcy rozrządzać będą wszystkiemi zapasami woiennemi znayduiącemi się w miastach w których stoią na załodze.— *Art*. 7. Król Hiszpański łożyć będzie na utrzymanie szpitalów, koszar, magazynów, transportów, zaopatrzenie w materyały woienne. — *Art*. 8. 9. Koszta na utrzymanie i żołd tych woysk, stanowiąc różnicę między stopą woyny a stopą pokoiu, oznaczaią się stósownie do umowy z dn. 9. Lutego r. 1824. na 900,000. fr na miesiąc. Oba Państwa umówią się względem sposobu zwrócenia tychże kosztów. — *Art*. 10. Ponieważ Król Francuzki zostawia swoie woyska na wyraźne żądanie Króla Hiszpańskiego, przeto też woyska wyydą z Hiszpanii, skoro tylko strony interessowane uznaią to za rzecz potrzebną.— *Art*. 11. Wszystkie inne warunki umowy z dnia 9. 10. Lutego, ninieyszą konwencyą nieuchylone, pozostaią w swoiéy mocy. *Art*. 12. Termin Ratyfikacyi.— Dan w Eskurialu 10. Grud; 1824. (podp.) Edmond de *Boislecomte*.

---

z Paryża 5 Stycznia

— Dnia 2go Nuncyusz Apostolski złożył N. Panu życzenia w imieniu ciała dyplomatycznego. Po tém wprowadzoną została Rada Stanu maiąc na czele swoiém Kanclerza. — W sali tronowéy przyiął monarcha ciało municypalne miasta Paryża. Prefekt Hr. Chabrol miał mowę do Króla. Następnie N. Pan przyymował wielkich Dygnitarzy, Ministrów, Marszałków, Jenerałów, Parów i Deputowanych. Wszystkie te znakomite osoby złożyły po tém życzenia swoie Delfinowi, żonie iego i Xiężnie Berry.

— X. *Dessoles* dawny Arcybiskup w Chambery, brat Jenerała *Dessoles*, umarł w Paryżu w 67 roku życia.

— Hrabia *Villèle* wzywa okolnikiem wszystkich Prefektów, ażeby pilną mieli baczność na spekulantów i Agentów, którzy właśnie w ciągu czynności wynagrodzenia Emigrantów, zaczynaią bydź czynnemi, chcą się zbogacać innych kosztem i lub żądaią powziąść wiadomość o stanie wspomnionych posiadłości, lub chcą oszukać strony interessowane oświadczeniami gotowéy usługi, i przystępem swoim do Ministrów, lub też żądaią ażeby im Prefektury udzielały wiadomości o stanie rzeczy. — Minister zapewnia, iż dawni posiadacze, do udowodnienia dostatecznego swoich praw wszystkie data dostarczone mieć będą, skoro tylko czas przyzwoity nastąpi.

— Przygotowanie do koronacyi Karola X., wszystkich w *Rheims* zatrudnia. W pałacu Arcybiskupa, przeznaczonym do przyięcia Monarchy, dzień i noc pracuią. Przedsięwzięte budowy są tak liczne, iż prawie powątpiewaią aby mogły bydź uskutecznione na uroczystość koronacyi. Szpital, gmach rozległy, zostanie rozebrany, a na iego mieyscu będzie wystawiony Kościół; część pałacu Arcybiskupa, obrócona od dawnego czasu na więzienie, iako i ta część w któréy odbywało się sądownictwo, będą znowu z pałacem połączone, sąd zaś przeniesiony zostanie do domu mieyskiego. Dom ten będzie miał dwa razy większy obwód, albowiem dla iego rozszerzenia rozebrano 6 domów. Szpital zostanie przeniesiony do obszernego gmachu, do St. *Remi*, wyporządzonego na ten przedmiot, około którego więcéy niż od roku pracowano. Kościoły i Klasztory będą poprzenoszone i otrzymaią inne przeznaczenie. Dla wygodnieyszego ułatwienia związku między placem Króleskim a mieyskim, utworzą nową ulicę, do czego potrzeba znieść cały rząd domów. Kościół Katedralny, gmach gotycki, ieden z nayznakomitszych w świecie, w którym Król będzie namaszczony, przewyższy wewnętrzną okazałością wszystko co dotąd widziano; zamknięto go po Świętach Bożego Narodzenia, i rozpoczęto w nim prace wewnętrzne, do których iuż wszystko było przygotowane. Uroczystość koronacyi rozpocznie się przy końcu miesiąca Kwietnia, i iak mówią, sam obrząd koronacyi odbędzie się dnia 1. Maia; albowiem Król Jmć pragnie d. 3. tegoż samego miesiąca odprawić wjazd uroczysty do Paryża, gdyż w tymże dniu poprzednik iego, po odzyskaniu Państwa swoiego przez Sprzymierzonych, odbył wjazd do Stolicy. Już zaczęto naymować domy; płacą zwykle za mierny pokóy w bliskości Kościoła Katedralnego na dwa tygodnie 1000 franków; mniemaią że cena będzie ieszcze podwyższoną, im bardziéy zbliżać się będzie epoka obrzędu koronacyi, a to nastąpi niezawodnie, ieżeli się zjści domysł, że w tym czasie znaydować się będzie w Rheims przeszło 200,000 osób. Domy znayduiące się bliżéy fasady, z których można widzieć wjazd do Kościoła, są przepłacone; mówią pomiędzy innemi, że dawano 30,000 fr. właścicielowi hotelu naprzeciwko drzwi Kościoła za najem przez czas uroczystości, lecz że ich nieprzyiął w nadziei większéy ieszcze summy.

— *Monitor* donosi z Rio-Janeiro z dnia 25. Października, że Hrabia *Gestas*, francuzki Jeneralny Konsul w Brazylii, dał wielki obiad w swoim wieyskim domu w *Tijuca* Cesarzowi i Cesarzowéy, którzy większą część dnia u niego przepędzili.

— Dnia 2 Stycznia ogień powstał w Bazarze na bulewarze Włoskim (iest to drewniany wielki skład na towary); gmach ten całkowicie stał się pastwą płomieni; o wpół do dwunastéy dach opadł. Wszystkie towary spaliły się. Nie wiadomo ieszcze iaka była przyczyna tego pożaru; iedni przypisnią go wodorodnemu gazowi, drudzy fajerkom do ogrzewania zostawionym w sklepach, z których składa się nieustanny iarmark przyciągaiący pospólstwo od tak dawnego czasu na ten bulewar. Stróż który co noc powinien sypiać w Bazarze, niedopełnił tego obowiązku w wilią nowego roku. Przez iego nieprzytomność spóźniła się nieco pomoc pompiarzy. Pomimo gorliwego ratunku kupcy ponieśli ogromne straty; między innemi spaliła się skrzynia kaszemirów wartuiących 80,000 fr.; była własnością młodéy kobiety od kilku dni zamężnéy. Nikt nie zginął, lecz właściciel wielkich Wężów *Boa* które w tym mieyscu wystawione były na widok publiczny, utracił te rzadkie zwierzęta składaiące cały iego maiątek. Wielu kupców którzy mieli pieniądze w kantorach swoich, znalazło ie lecz stopione. Wśród kurzących się ieszcze zwalisk, leżą rozmaitego rodzaiu kleynoty, grzebienie złote, bransoletki, naszyyniki, kolczyki i t. d. Sam Jubiler *Bourguignon* stracił przeszło 20,000 fr., kupcy którzy mieli magazyny na przodzie zdołali wyratować prawie wszystkie swoie towary.

— Ten co powziął myśl pięknego zakładu znanego pod imieniem *Bazaru*, który teraz stał się pastwą płomieni, iest to dawny emigrant; niegdyś miał 40,000 fr. dochodu; chlubił się z tego że znalazł sposób przyzwoitego utrzymywania się nie naprzykrzaiąc się Ministrom i dworowi. Przez dwadzieścia sześć lat służby tak we Francyi iako też w woysku Xcia Kondeusza zasłużył na krzyż Stgo Ludwika i 600 fr. pensyi; prócz tego pobierał dochód z zakładu swoiego. Dziś wszystko utracił; assekuracya pokrywa tylko małą część straty; z czterdziestu kupców, ośmiu tylko było w assekuracyi, reszta wszystko straciła. (*Et.*)

— Sprawa *Papavoine* osądzona będzie na ostatniém posiedzeniu Sądów przysięgłych w Styczniu. Zapewniaią że Urzędnik który ciągnął inkwizycye w téy sprawie, otrzymał od niego wyznanie występku; że dzieci *Gerbaut* które tak nieszczęśliwie zginęły nie były te które Papavoine chciał zabić, i że nie miał żadnego stósunku z tą rodziną.

— Gazety Angielskie znowu się spóźniły; iuż to raz siódmy w przeciągu dni 12. Przy zaprowadzeniu statków parnych głoszono, że z regularności związków naywiększa ich dogodność wyniknie, gdyż te statki płyną iakikolwiek wiatr wieie. Doświadczenie iednak przekonało że nigdy korrespondencya z Anglią częściéy przerywaną nie była.

— Niektóre dzienniki doniosły że Pani *Fodor* powróci do króleskiego teatru włoskiego, na mieysce, do którego opuszczenia zmusiły ią drobne intrygi. Wiadomość ta nie ma żadnéy pewności. Czyniono iéy propozycye lecz bezskuteczne, gdyż iéy ofiarowano daleko mnieysze korzyści niż te które teraz posiada. Jéy kontrakt z Panem *Barbaia* antreprenerem teatrów dworskich w Neapolu i Wenecyi, zabezpiecza iéy rocznie 80,000 franków. Nie będziemy się dziwić tak wysokiéy płacy, gdy przypomniem sobie że Pani *Fodor*, dziś nie maiąca żadnéy rywalki, śpiewa bez wyiątku w operach *seria* i *buffa*, przeszło 20 dzieł pierwszego rzędu.

— Na teatrach paryzkich wystawiono w tym roku 197 nowych sztuk; między niemi 9 Tragedyy, 20. komedyy, 16. oper komicznych. P. *Scribe* dał 15. dzieł; P. *Dartois* 14; PP. *Brazier* i *Carmouche* 12. Panowie *Melleville* i *Dupin* tylko 10. — W r. 1823. było nowych sztuk 208.

— Dziennik Handlowy uwiadamia, iż zaymuią się starannie planem, aby Sekwanę uczynić spławną dla okrętów aż do Paryża. Dyrektor dróg i mostów żądał w zeszłym tygodniu od Ministra marynarki wykazu obszerności Fregatt i t. d., dla wyrachowania szerokości, długości i głębokości kanału i śluz. Już tu niemówią o

zmnieyszych statkach, tylko o okrętach woiennych, które spodziewaią się kiedyś widzieć stoiące przed esplanadą pałacu Inwalidów.

— Zmarły w Indyach Jenerał *Martin* iak wiadomo cały swóy ogromny maiątek testamentem oyczystemu miastu swemu Lugdunowi zapisał. Gdy zaś przy odbieraniu tego pokazały się nieiakie trudności, poiechał więc do Londynu w tym interesie P. *Regny*, a usiłowania iego naypomyślniyszym uwieńczone zostały skutkiem. Teraz Rada mieyska Lugduńska obięła w posiadłość 1,700,000 fr. (2,720,000 Złp.).

— Doktor *Beauchêne* członek Akademii lekarskiéy, autor kilku pism, umarł dnia 24. Grudnia w 76 roku życia.

— Dnia 27. z, m. umarł Pułkownik Margrabia *Marcillac* znany iako autor historyi woyny hiszpańskiéy od 1793 do 1795 r. również iak przez swe dzieło o ostatniéy wyprawie w Katalonii.

— W Departamencie Mozelli na korzyść tych, którzy przez wylew szkody ponieśli, przyznana została ulga w podatkach 50,000 fran.

Izba Deputowanych.

— Dnia 3. Stycznia wniósł Minister Skarbu do Izby Deputowanych proiekt listy cywilnéy dla nowego panowania, stósownie do 23 artykułu Konstytucyi. Proiekt ten ułożony iest w następuiących słowach: *Art.* 1. Dobra nabyte przez zmarłego Króla, któremi nie rozrządził, iako też staynie *d' Artois* na przedmieściu *Roule*, pochodzące z dóbr prywatnych panuiącego Króla, przyłączone są do uposażenia korony. — *Art.* 2. Lista cywilna Króla oznaczona iest na cały przeciąg iego panowania na 25 milionów fr., które corocznie wypłacać będzie skarb króleski za wezwaniem Ministra dworu Królęskiego.— *Art.* 3, Oprócz tego Skarb króleski wypłacać będzie za wezwaniem tegoż Ministra corocznie 7 milionów iako uposażenie Xiążąt i Xiężniczek rodziny Króleskiéy. — *Art.* 4. Dobra powrócone linii Orleańskiéy, w skutek postanowień Króleskich z 10. i 20. Maia, 17. Września i 7. Października 1824 r., pochodzące z uposażenia nadanego wyrokami z lat 1661, 1672 i 1692, bratu Króla Ludwika XIV, dla niego i iego męzkiego potomstwa, będą i nadal w posiadłości głowy linii Orleańskiéy, pod tymże samym tytułem i warunkami aż do wygaśnięcia linii męzkiéy, po czém zostaną dobrami narodowemi. — *Art.* 5. Skarb Króleski wypłaci nadzwyczayną summę 6 milionów fr. za wezwaniem Ministra domu Króleskiego, na koszta pogrzebu zmarłego Króla i namaszczenia Króla panuiącego.

Po P. *Villèle* Minister Stanu *Martignac* przedstawił w długiéy mowie (*) potrzebę wynagrodzenia Emigrantów i wniósł proiekt następuiącéy treści:

Wszyscy dawnieysi posiadacze gruntów na ziemi francuzkiéy, których posiadłości w skutek praw względem Emigrantów wydanych sprzedane lub na skarb zaięte zostały, maią prawo do wynadgrodzenia. Wynagrodzenie to dla dóbr według oszacowania dochodów z r. 1790 sprzedanych, zasadzać się będzie na trzy procentowych, w wielką księgę wciągnąć się maiących obligacyach, w stosunku do dwudziestoletniego dobr dochodu. Grunta których sprzedaż nastąpiła w moc prawa z d. 12 Prairial roku 3 (1795 dnia 31 Maia), wynagrodzone będą w summie równaiącéy się téy za którą ie sprzedano. Jeżeli Emigranci dobra swoie od rządu odkupili, odbiorą w wynagrodzeniu summę którą Rządowi wyliczyli. Maiący prawo do wynadgrodzeń, przyznane sobie summy w pięciu terminach odbiorą. Pierwszy wpis nastąpi dnia 22. Czerwca 1825. r. — Ministrowi Skarbu i Finansów pozwolony będzie kredyt 30 milionów wieczystych obligacyy trzyprocentowych, z których co rok od 22. Czerwca 1825 do 1829 po sześć milionów w wielką księgę wciągnięte będzie. Do żądania wynagrodzenia, upoważnieni są wszyscy dawni właściciele lub ich prawni następcy, lecz naprzód udadź się winni do właściwych Prefektów, którzy ich podanie Dyrektorowi Skarbu w Departamencie swoim prześlą. Ten assygnatę wynagrodzenia przesyła Ministrowi Skarbu. Lecz uznanie pretensyi, lub odesłanie prożby pod roztrzygnięcie właściwych Sądów, należy do mianować się maiącéy przez Króla Kommissyi Likwidacyynéy (z czterech Ministrów Stanu, z trzech Radzców Izby Obrachunkowéy, i sześciu Referendarzy). Po ukończonéy likwidacyi Kommissya zawiadomia o tém Ministra Skarbu, który natychmiast zaleci wciągnięcie summy wynagrodzenia w wielką księgę. Deportowani w czasie rewolucyi, lub wyrokami skazani, sami lub ich prawni Sukcessorowie, równe do wynagrodzenia maią prawo. Dobra które tymczasowo publicznym Instytutom do użycia ich dochodów oddane były, wracaią do swych dawnieyszych właścicieli lub ich reprezentantów, skoro wartość ich szacunkową w obligacyach złożą. Terminem, po którego upłynieniu upada prawo żądania wynagrodzenia, dla mieszkaiących we Francyi iest rok cały; dla będących w innych kraiach Europeyskich półtora roku; dwa lata dla tych którzy się w innych częściach świata znayduią.

Zaraz po odczytaniu tego proiektu, przełożył Minister Skarbu drugi, Kassy umorzenia tyczący się, a z pierwszym tak ściśle połączony, iż dopiero przez iego wykonanie, bez podwyższenia podatków wynagrodzenie do skutku przywiedzioném bydź może. Oto treść iego: Wieczyste prowizye, które Kassa umorzenia od założenia swego do d. 22. Czer. 1815 r. zakupiła, nie maią bydź umarzane przed 22. Czerwca 1830.; te które nabyte będą od 22. Czerw: 1825 do 22. Czewca 1830 r., maią bydź z wielkiéy księgi wymazane i wraz z procentami (coupons) umorzone; od 22. Marca 1825 r. summy przeznaczone do umorzenia nie maią bydź użyte do zakupowania papierów, nad *pari* stoiących. Od dnia ogłoszenia obecnego prawa aż do 22. Czerwca 1825 r., właściciele pięcioprocentowych obligacyy wieczystéy prowizyy, mogą ie za trzyprocentowe w kursie na 75 wymieniać, albo (co do 22. Września 1825 r. stać się może) na 4½ procentowe *al pari*. Z tą operacyą połączone iest zapewnienie kapitału na lat 10 (do 22. Września 1835 r.). Zamienione tym sposobem obligacye pobierać będą 5 procentu do 22. Grudnia 1825 r. Summy zyskane z zmnieyszenia długu kraiowego od r. 1826 począwszy, obrócone będą na zniżenie znaczněy liczby dodatkowych centimów od podatku od domów, osób, mebli, drzwi i okien.

— Następnie Prezes Rady handlowéy wniósł proiekt do zmiany w opłatach celnych, mało co się rożniący od podanego w roku zeszłym; Minister zaś spraw Wewnętrznych podał proiekt robót publicznych w pałacu biskupim w Rheims, w porcie Havre i t. d.

— Wszystkie te proiekta ieden za drugim weźmie Izba pod rozwagę; zatrudnią one Deputowanych przynaymniéy przez miesiąc.

z Rzymu 22 Grudnia.

— Na posiedzeniu Konsystorskiém dnia 20 Grudnia, (iak *Diario di Roma* donosi) Oyciec Ś. mianował iednego Kardynała (Arcybiskupa w Toledo, Pedro de *Inguanzo Ribera*) 4 Arcybiskupów: Sorrenty, Compostelli, Sevilli i Kolonii; (ostatnim został X. Ferdynand Hrabia *Spiegel*, Kanonik w Münster) i 11. Biskupów: Dyec. Anglona, Ugento, Montalano, Siramsa, Ogliastra, Vich, Lerida, Zamora, Urgel, Faro, oraz Arcadiopolis (in partibus). Zachował zaś sobie Oyciec Ś. nadanie ieszcze iednemu Prałatowi godności Kardynalskiéy.

— Dnia 30 Listopada wyszedł reskrypt zawieraiący przepisy w względzie ubioru duchownych. Okrągłe kapelusze, suknie kolorowe i krótkie, oraz świeckie chustki na szyie są zabronione. Sutanna, płaszcze, oboyczyki przeznaczone są do używania, z zakazem ostrym zaniedbania powyższych przepisów.

ROZMAITOSCI.

— Wulkan *Gunong Apie* na wyspie Banda wyrzucał od 9 do 14 Czerwca b. r. a potém znowu na nowo od 25 w sposobie dotąd bezprzykładnym, z straszliwém trzęsieniem ziemi, tak dalece, iż potrzeba było obawiać się zniszczenia całego kraiu. Wyspa ucierpiała niewymownie; była prawie cała okryta popiołem, i trzeba się obawiać aby Rząd i nieszczęśliwi uprawiacze korzeni nie utracili wszystkiego.

— Wezbranie *Nilu* nie doszło tego roku (1824) do stopnia, iaki dla uprawy pól iest potrzebnym. Z tego powodu Basza Egiptu zakazał wywozu zboża, ażeby przez tegoroczną obfitość zapobieżeć niedostatkowi którego się obawiaią.

— Właściciel kuznic i hamerni w *Sawa*, w wyższéy *Krainie*, ukończył przed kilku tygodniami most łańcuchowy na rzece Sawie, aby przez to mógł bliżéy sprowadzać potrzebne dla siebie do budowy materyały. Ten most łańcuchowy iest 103 stóp wiedeńskich długi, a 10 takichże stóp szeroki; poziomy pokład iego wznosi się na 25 stóp nad powierzchnią wód Sawy. Naywiększe opuszczenie się łańcuchów od ich zawias czyli punktu spoczywania, czyni 5 stóp 6 cali. Dla większego bezpieczeństwa i sprawienia prostopadłego ciśnienia na pale, przedłużony iest każdy z 4 łańcuchów po obu brzegach częścią na 30, częścią na 42 stóp; ogniwa maią długości 36 cali. Cały ciężar tego mostu wynosi w żelazie, nie licząc w to pokładu, 41 cetnarów, a przeto zawsze niewiele; iednakże iest wystarczaiący do bezpieczněy iazdy z ciężarem od 30 do 50 cetnarów.

(*) Mowa ta i proiekta zaymuią trzy arkusze drobnym drukiem; zakres pisma naszego nie dozwala nam ich natychmiast umieścić. W przyszłych Numerach damy głównieysze wyiątki z mowy wspomnionéy i objaśnienie proiektu do funduszu na wynadgrodzenie Emigrantów. (*Przyp. Red.*)